

Sygn. akt III AUa 552/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie III Wydział Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marta Fidzińska - Juszczak
Sędziowie:	SSA Jadwiga Radzikowska SSA Halina Gajdzińska (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Renata Tyrka

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2012 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **I. J.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.**

o odsetki

na skutek apelacji wnioskodawczyni I. J.

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach Wydziału V Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 21 lutego 2012 r. sygn. akt V U 67/12

I. z m i e n i a zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przyznaje I. J. odsetki od wyrównania świadczenia emerytalnego za okres od 1 maja 2007r. do 30 kwietnia 2010r.

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. na rzecz I. J. kwotę 30 złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt III AUa 552/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 lutego 2012 r. Sąd Okręgowy w Kielcach oddalił odwołanie I. J. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. z dnia 25 października 2011 r., którą odmówiono wnioskodawczyni wypłaty odsetek od kwoty wyrównanego świadczenia za okres od 1 maja 2007 r. do 30 kwietnia 2010 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że decyzją z dnia 21 maja 2004 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. przyznał I. J. emeryturę od dnia 19 kwietnia 2004 r., przyjmując do ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek wynagrodzenie z dziesięciu kolejnych lat kalendarzowych od 1984 r. do 1993 r., przy czym za lata 1991 – 1993 przyjęto wynagrodzenie zerowe, gdyż nie było ono udokumentowane, o czym wnioskodawczyni nie została poinformowana.

Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru za te lata wyniósł 58,86 %. Na wniosek ubezpieczonej decyzją z dnia 16 czerwca 2010 r. organ rentowy przeliczył jej emeryturę od dnia 1 maja 2010 r. na podstawie przedłożonych przez nią kopii kart wynagrodzenia za lata 1991 - 1993, przy uwzględnieniu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru z lat 1984 - 1993 wynoszącego 70,32%. Następnie decyzją z dnia 31 sierpnia 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych ponownie przeliczył podstawę wymiaru emerytury I. J., ustalając wskaźnik wysokości podstawy wymiaru w wysokości 74,40%. Decyzją z dnia 15 lutego 2011 r. organ rentowy odmówił wnioskodawczyni wyrównania emerytury pobieranej w okresie od 19 kwietnia 2004 r. do 31 sierpnia 2010 r. za okres od 2004 roku. Na skutek jej odwołania od tej decyzji Sąd Okręgowy w Kielcach wyrokiem z dnia 13 maja 2011 r. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawczyni wyrównanie świadczenia stanowiącego różnicę pomiędzy emeryturą przyznaną decyzją z dnia 31 sierpnia 2010 r. a emeryturą jaką otrzymała ona na podstawie decyzji z dnia 21 maja 2004 r. za okres od 1 maja 2007 r. do 30 kwietnia 2010 r., a w pozostałym zakresie odwołanie oddalił. Wyrok ten uprawomocnił się z dniem 7 czerwca 2011 r. Decyzją z dnia 22 czerwca 2011 r. organ rentowy przeliczył wnioskodawczyni emeryturę i wypłacił wyrównanie świadczenia za okres od 1 maja 2007 r. do 30 kwietnia 2010 r.

Sąd Okręgowy, powołując się na przepisy art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U z 1998 r. Nr 137 poz. 887 z późn. zm.) i art. 118 ust. 1 i 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. 2009 r. Nr 153 poz. 1227 ze zm.), uznał, że odwołanie nie jest zasadne. Decyzję z dnia 22 czerwca 2011 r., dotyczącą przeliczenia wnioskodawczyni emerytury i wypłaty wyrównania świadczenia za okres od 1 maja 2007 roku do 30 kwietnia 2010 r., organ rentowy wydał w terminie wynikającym z art. 118 ust. 1 i 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, czyli przed upływem 30 dni od uprawomocnienia się wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 13 maja 2011 r. Nie nastąpiła zatem zwłoka ze strony organu rentowego w wydaniu decyzji zgodnej z treścią wymienionego wyroku. Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła wnioskodawczyni, zarzucając mu naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych i przyjęcie, że organ rentowy nie jest zobowiązany do zapłaty odsetek ustawowych w związku z ustaleniem w niewłaściwej wysokości jej świadczenia emerytalnego w 2004 r. oraz naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez pominięcie dowodów świadczących, że w latach 1991-1993 była zatrudniona, a zatem dowolne przyjęcie przez organ rentowy w tych latach zerowej podstawy wymiaru świadczenia. Wskazując na powyższe zarzuty, skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie odsetek od wyrównanej emerytury z uwzględnieniem kosztów postępowania apelacyjnego, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W ocenie skarżącej organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieustalenie we właściwej wysokości świadczenia emerytalnego w 2004 r. Z załączonych przez nią dokumentów do wniosku o emeryturę w 2004 r. wynikało, że była zatrudniona do 2004 r. i osiągała w tym czasie wynagrodzenie. Przedłożony do tego wniosku formularz RP-7 zawierał wykaz wynagrodzeń od 1981 r. do 1990 r. Brak w druku RP-7 zarobków z lat 1991-1993 organ rentowy potraktował jako okresy, w których ubezpieczona nie osiągała wynagrodzenia, w związku z tym przyjął wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury w wysokości 58,59%, podczas gdy z formularza RP-7 wskaźnik ten wynosił 80,36%. Z rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (D.U. Nr 10, poz. 49), obowiązującego do 22 listopada 2011 r. wynika, że organ rentowy obowiązany był do informowania o warunkach i dowodach wymaganych do świadczeń emerytalno-rentowych oraz do udzielania pomocy przy ubieganiu się o te świadczenia, czego w niniejszej sprawie zaniedbał i dodatkowo przyjął mniej korzystny okres do ustalenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była kwestia, czy organ rentowy ma obowiązek zapłaty odsetek od wypłaconego wnioskodawczyni wyrównania emerytury, a zatem czy wypłata należnej części świadczenia nastąpiła w

terminie przewidzianym przepisami prawa, czy też opóźnienie w wypłacie wynikało z przyczyn, za które organ ponosi odpowiedzialność. Zgodnie bowiem z art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2009 r., Nr 205, poz.1585 z późn. zm.) jeżeli Zakład Ubezpieczeń Społecznych – w terminach przewidzianych w przepisach określających zasady przyznawania i wypłacania świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń społecznych - nie ustalił prawa do świadczenia lub nie wypłacił tego świadczenia, jest obowiązany do wypłaty odsetek od tego świadczenia w wysokości odsetek ustawowych określonych przepisami prawa cywilnego. Nie dotyczy to przypadku, gdy opóźnienie w przyznaniu lub wypłaceniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które Zakład nie ponosi odpowiedzialności.

Termin do ustalenia i wypłaty świadczenia emerytalnego przewidziany jest w przepisach art. 118 ust. 1, 1a i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 z późn. zm.). W myśl art. 118 ust. 1 i 2 organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji i w tym terminie dokonuje wypłaty świadczenia. Z kolei, w myśl ust. 3 tego przepisu, jeżeli ustalenie prawa lub wysokości świadczenia wymaga przedstawienia dodatkowych dowodów, za datę wyjaśnienia ostatniej okoliczności uważa się datę końcową dodatkowego terminu do przedstawienia niezbędnych dowodów, wyznaczonego przez organ rentowy, albo datę przedstawienia tych dowodów. Sytuację, w której organ rentowy nie ustala prawa do świadczenia lub jego wysokości, lecz czyni to dopiero organ odwoławczy, reguluje przepis art. 118 ust. 1a. W takim przypadku za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego.

Niewątpliwie wysokość emerytury została zasadnie zakwestionowana przez skarżącą i prawidłowo ustalona dopiero decyzją organu rentowego z dnia 31 sierpnia 2010 r. Świadczenie, od którego odsetek domaga się wnioskodawczynie, stanowi wyrównanie pobieranej przez nią emerytury za okres od 1 maja 2007 r. do 30 kwietnia 2010 r. Świadczenie wyrównawcze nie zostało ustalone przez organ rentowy, lecz dopiero orzeczeniem organu odwoławczego – wyrokiem Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 13 maja 2011 r.

Ustalenie terminu wypłaty tego świadczenia wymaga zatem odwołania się do art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Sąd pierwszej instancji uznał, że do niniejszej sprawy zastosowanie znajduje termin wskazany w tym właśnie przepisie, gdyż stwierdzenie prawa do spornego świadczenia wyrównawczego nastąpiło w drodze wyroku sądowego. W swoich rozważaniach pominął jednak, iż termin ten liczony jest tylko wtedy, jeśli spełniona jest druga wymagana przepisem przesłanka, a mianowicie jeśli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za brak ustalenia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Na gruncie bezspornego stanu faktycznego stwierdzić należy, iż organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do określenia wysokości i wypłaty emerytury należnej wnioskodawczynie. W tym wypadku okolicznością tą była wysokość wynagrodzenia uzyskiwanego przez ubezpieczoną w latach 1991 – 1993. We wniosku o emeryturę skarżąca wskazała, że uzyskiwała wynagrodzenie do 2004 r. W związku z tym brak udokumentowania osiągnięcia dochodów w tym okresie powinien co najmniej budzić wątpliwości organu, czy dane wskazane we wniosku są pełne. W żadnym natomiast przypadku nie mogło to skutkować przyjęciem, że wnioskodawczynie nie osiągała wynagrodzenia w tym czasie. Na organie rentowym spoczywa obowiązek dążenia do wyjaśnienia wszelkich wątpliwości co do okoliczności niezbędnych do ustalenia prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego i ich wysokości. W przypadku świadczeń emerytalno – rentowych został on wprost wyartykułowany w przepisie § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (Dz.U. Nr 10, poz. 49) w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno - rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń, obowiązującego w czasie ustalania prawa wnioskodawczynie do emerytury. Na jego podstawie organ rentowy obowiązany był do informowania o warunkach i dowodach wymaganych do uzyskania wymienionych świadczeń oraz do udzielania pomocy przy ubieganiu się o nie. Wiedząc, że nie wszystkie twierdzenia ubezpieczonej są poparte dowodami, powinien był wezwać ją do przedłożenia odpowiedniej dokumentacji. Skutkiem tego było nieustalenie wysokości emerytury w odpowiedniej wysokości,

za które organ rentowy ponosi odpowiedzialność. Późniejsze przyznanie ubezpieczonej świadczenia w wysokości należnej nie wyłącza tej odpowiedzialności, gdyż ustalenie okoliczności powinno nastąpić w terminie określonym w art. 118 ust. 1 i 3 powołanej ustawy. Gdyby organ rentowy postępował zgodnie z przepisami, przed wydaniem decyzji o przyznaniu emerytury, wyznaczyłby wnioskodawczyni dodatkowy termin do przedłożenia dokumentów, wykazujących osiągnięte przez nią wynagrodzenie w latach 1991 – 1993. Okoliczności te zostały zresztą już ustalone w sprawie VU 334/11 Sądu Okręgowego w Kielcach. Sąd podkreślił, że zarówno w momencie przyjmowania wniosku jak i w toku dalszego postępowania wnioskodawczyni nie została poinformowana o braku i konieczności dołączenia brakujących dokumentów dotyczących wynagrodzenia za lata 1991 – 1993, co należy traktować jako błąd organu rentowego. W związku z tym Sąd zobowiązał do wypłaty przeliczonej emerytury nie od daty wniosku o przeliczenie, lecz za okres 3 lat wstecz, to jest od maja 2007 r.

Stąd też na mocy art. 85 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest obowiązany do wypłaty odsetek od tego świadczenia w wysokości odsetek ustawowych określonych przepisami prawa cywilnego. Odsetki te należne są od daty wymagalności każdego z tych świadczeń do dnia wypłaty zasądzonego wyrównania.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie I sentencji.

O kosztach sądowych orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 k.p.c., zasądzając od organu rentowego na rzecz wnioskodawczyni kwotę 30 zł uiszczoną tytułem opłaty od apelacji.